

Sygnatura akt VI Ka 565/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **11 lutego 2014 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Kazimierz Cieślikowski (spr.)

Sędziowie SSO Bożena Żywioł

SSO Krzysztof Ficek

Protokolant Natalia Skalik-Paś

przy udziale Krystyny Marchewki

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2014 r.

sprawy **A. S., syna W. i D.**

ur. (...) w P.

oskarżonego z art. 278§1 kk w zw. z art. 64§1 kk, art. 178a§2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 9 kwietnia 2013 r. sygnatura akt III K1394/12

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 440 kpk, art. 624 § 1 kpk, art. 104 § 1 pkt 7 kpw, art. 118 § 2 kpw

1. uchyla punkt 2 zaskarżonego wyroku i na mocy art. 5 § 1 pkt 4 kpw w zw. z art. 45 § 1 kw umarza postępowanie wobec oskarżonego A. S. o czyn opisany w punkcie 2 części wstępnej zaskarżonego wyroku, ustalając że stanowi on wykroczenie z art. 87 §1a kw, a kosztami postępowania w tym zakresie obciąża Skarb Państwa;

2. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie 1 ustala, że wartość przecinarki do betonu wynosiła 2630 złotych i łagodzi orzeczoną w tym samym punkcie karę do 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- uchyla orzeczenia zawarte w punktach 3 i 4;

3. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

4. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 565/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt III K 1394/12 Sąd Rejonowy w Gliwicach, uznał oskarżonego A. S. za winnego przestępstwa z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, za które orzekł karę 1 roku i 4 miesiące pozbawienia wolności. Uznał tegoż oskarżonego za winnego także występku z art. 178 a § 2 kk, za które wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na mocy art. 42 § 2 kk orzekł środek karny zakazu prowadzenia rowerów na okres 2 lat. Łącząc kary pozbawienia wolności orzekł karę łączną 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Zwolnił Sąd oskarżonego od kosztów sądowych, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Od tego wyroku zostały wniesione dwie apelacje.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w zakresie kary łącznej, zarzucając rażącą jej niewspółmierność. Utrzymywał, że kara jest rażąco surowa w kontekście okoliczności przypisanych oskarżonemu czynów. Podniósł, że oskarżony się przyznał i wyraził skruchę a oskarżony może skorzystać z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary, gdyż brat oskarżonego porozumiał się z pokrzywdzonym i naprawił wyrządzoną szkodę. Wreszcie zasygnalizował, że wartość skradzionej piły została błędnie ustalona na kwotę 3600 zł choć piła była używana od ponad roku i w znacznym stopniu amortyzowana. Według oskarżonego wartość mogła wynosić najwyżej 50 % wartości nowej piły. Wniósł o zmianę wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary łącznej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Osobistą apelację od powyższego orzeczenia wywiódł oskarżony podnosząc, że wartość piły była niższa.

Wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest zasadna tylko o tyle, że w wyniku kontroli odwoławczej wyrok Sądu I instancji musiał być zmieniony na korzyść oskarżonego a co do drugiego z czynów uchylony a postępowanie w tym zakresie umorzone. Powodem kluczowej zmiany była zmiana prawa materialnego i zmianę tę musiał Sąd Okręgowy uwzględnić. Trzeba tu podkreślić, że nieporozumieniem jest zawężenie środka odwoławczego tylko do kary łącznej, choć apelujący podnosi także błędne ustalenia faktyczne dotyczące wartości przedmiotu przestępstwa kradzieży. Powołuje się wreszcie apelujący na okoliczności faktyczne których nie ma w materiale dowodowym i które na prawdzie nie polegają (naprawienie szkody przez brata oskarżonego). Wreszcie apelujący nie kwestionując kar jednostkowych pisze o nadzwyczajnym złagodzeniu kary, co świadczy o zdecydowanym rozminięciu się zarzutów i wniosków odwoławczych z uzasadnieniem apelacji. Wreszcie wniosek końcowy obrońcy zdaje się nie zauważać ani zmian prawnych ani pouczenia ze strony sądu odwoławczego na rozprawie apelacyjnej.

Niemniej kwestia dotycząca wartości przedmiotu przestępstwa w połączeniu z apelacją osobistą oskarżonego nie pozostawała bez znaczenia.

Nie wiadomo w oparciu o jaki dowód Sąd ustalił wartość przecinarki S.. Kwotę 3600 zł podał wprawdzie pokrzywdzony ale kopia faktury dowodzącej zakup przecinarki wskazuje na kwotę ponad 250 zł niższą a trafnie sygnalizuje obrońca oskarżonego, że urządzenie było eksploatowane.

Dodatkowe przesłuchanie pokrzywdzonego na rozprawie apelacyjnej pozwoliło na ustalenie nieco niższej wartości urządzenia w chwili czynu a przesłuchanie tegoż pokrzywdzonego i brata oskarżonego doprowadziło do częściowego naprawienia szkody.

Te ustalenia zdecydowały o zmianach w zakresie dotyczącym czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 1 zaskarżonego wyroku. Zmiany te polegały na zredukowaniu wartości skradzionej piły i obniżeniu kary orzeczonej za to przestępstwo wobec oskarżonego. Nie widział natomiast Sąd Okręgowy żadnych podstaw do nadzwyczajnego złagodzenia kary za to przestępstwo ani też do warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności. Wartość skradzionej piły, choć niższa niż ustalił Sąd I instancji była umiarkowanie wysoka a oskarżony działał w warunkach recydywy. Niezależnie od tego na niekorzyść oskarżonego przemawiała także wielokrotna karalność oskarżonego.

Na korzyść oskarżonego przemawiała postawa oskarżonego w toku procesu w tym starania brata oskarżonego, bez wątplenia z inspiracji oskarżonego, o naprawienie szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu. Z drugiej strony informacja KRK dotycząca karalności oskarżonego wyklucza pozytywną prognozę kryminologiczną a więc i warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności.

Dlatego Sąd Okręgowy zmienił wyrok, łagodząc karę orzeczoną przez Sąd I instancji w punkcie 1.

Co się tyczy orzeczenia z punktu 2 to należy stwierdzić, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił fakty dotyczące przebiegu zdarzenia. Nikt tych faktów nie kwestionował.

Jednakże pomiędzy dniem wydania wyroku przez Sąd I instancji a dniem rozprawy apelacyjnej zmianie uległy przepisy kodeksu karnego i kodeksu wykroczeń. Czyn, którego oskarżony się dopuścił stał się wykroczeniem z art. 87 § 1 a kw i nie jest już a nie przestępstwem z art. 178 a § 2 kk, który to przepis został uchylony.

Tak więc Sąd Okręgowy uznał, że oskarżony popełnił jedynie wykroczenie z art. 87 § 1 a kw a przedawnienie orzekania spowodowało uchylenie wyroku w tym zakresie i umorzenie postępowania o ten czyn.

Konsekwencją było więc też uchylenia orzeczenia o karze łącznej i o środku karnym.